

Jan Zaborowski

Kilka uwag do artykułu adw. W. Żywickiego

Palestra 16/4(172), 77-80

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

2.

JAN ZABOROWSKI

Kilka uwag do artykułu adw. W. Żywickiego

Artykuł adw. Władysława Żywickiego w nrze 10 „Palestry” z 1971 r. pt. „Gospodarka finansowa Warszawskiej Izby Adwokackiej” zainteresował chyba nie tylko szerokie grono kolegów Izby warszawskiej, ale i ogół adwokatów nie wykonujących zawodu w zespołach adwokackich.

Adw. Żywicki wyprowadza z analizy preliminarza budżetowego Izby na rok 1971 wniosek, jakoby radcowie prawni opłacali zbyt niskie składki i za nich adwokaci-członkowie zespołów adwokackich pokrywali większość wydatków Rady.

W konkluzji Autor w różnych obliczeniach wyprowadza minimalne stawki, jakie mają płacić radcowie prawni, i ustala, że minimum wynosić powinno co najmniej 200 zł miesięcznie.

Czyżby więc radcowie prawni byli „na garnuszkę” u kolegów adwokatów-członków zespołów adwokackich?

Zawsze sądziłem, że chyba tak nie jest, że nie jesteśmy dla nikogo ciężarem, a podniesienie składki do 120 zł odczuwałem nawet początkowo jako krzywdzące.

Gdzież więc jest prawda?

Zadałem sobie nieco trudu i na podstawie tych samych materiałów, z których wywodzi swoje stwierdzenie adw. Żywicki, tj. preliminarza Izby na rok 1971, przy uzupełnieniu tych danych opublikowany w „Palestrze” wypowiedziami członków naszych naczelnych władz adwokackich, doszedłem do przekonania, że mogę spokojnie spełniać swoje czynności radcy prawnego, będąc jednocześnie pełnoprawnym członkiem Izby Adwokackiej, płacąc nawet składkę w wysokości 120 zł miesięcznie, bo nie jestem u nikogo na utrzymaniu.

I tak, polemizując z wywodami adw. Żywickiego podaję na wstępie, że będę się opierać niżej na przyjętym przez Autora podziale na wydatki administracyjne i wydatki na działalność ubezpieczeniowo-usługową, z tym zastrzeżeniem, że zakładam, aby każda grupa ponosiła wydatki w odpowiedniej i właściwej proporcji. Dalej opieram się też na danych cyfrowych zawartych w preliminarzu i przyjmuję stan liczbowy adwokatów pracujących w zespołach adwokackich na 800, a adwokatów radców prawnych i innych — na 480.

Zanalizujmy więc wszystkie kolejne pozycje uwidocznione przez adw. Żywickiego w kalkulacji składek miesięcznych.

1. Opłaty na rzecz Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA, które Autor określa na 75 zł miesięcznie.

Jak wynika z uchwały NRA z dnia 28.II.1970 r. („Palestra” nr 7/1970, str. 68—69), udziały poszczególnych izb adwokackich w pokrywaniu wydatków budżetowych NRA i udział na potrzeby FSK ustalony został aż do odwołania w globalnych kwotach. Oznacza to, że wyłącznie Rada Adwokacka zobowiązana jest do wpłacenia

tej globalnej kwoty, a wysokość obciążenia poszczególnych grup adwokatów powinna być uregulowana wewnętrznie przez Radę w zależności od konkretnych ustaleń w zakresie korzystania ze świadczeń FSK i partycypowanie w kosztach administracyjnych NRA poszczególnych grup członków Izby.

W przeliczeniu więc kwoty 1.224.000 zł na 1.360 adwokatów Izby warszawskiej preliminarz w części uzasadniającej określa, że wynosi to 75 zł miesięcznie „od każdego adwokata wpisanego na listę adwokatów, z wyjątkiem korzystających z zapomóg z tego Funduszu”.

Ale udział adwokatów-radców prawnych w tych świadczeniach jest bardzo nieduży i wynosi najwyżej 10%, gdyż radcowie prawni, przechodzący na renty i emerytury, w zasadzie zawsze osiągają te 2.300 zł i nie ma podstawy, by im z tego Funduszu przyznawać wyrównanie do rent i emerytur*.

Tak więc udział każdego adwokata-radcy prawnego w tych wydatkach wyniósłby:

$$\begin{aligned} 1.224.000 \text{ zł} : 12 &= 102.000 \text{ zł} \\ \text{z tego } 10\% &\text{ stanowi } 10.200 \text{ zł miesięcznie} \\ 10.200 \text{ zł} : 480 &= \mathbf{21 \text{ zł miesięcznie}} \end{aligned}$$

Taki rozdział obciążeń jest zgodny z założeniami, jakie NRA stawiała przy podziale globalnej kwoty na poszczególne izby, i ze stanowiskiem zajęтым przez skarbnika NRA adw. Witolda Dąbrowskiego, który w artykule pt. „Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej w roku 1970”, opublikowanym w nrze 12/69 „Palestry” (str. 43), m.in. pisze:

„Każda rada adwokacka powinna w sposób wnikliwy dokonać obciążeń adwokatów omawianą składką. Trzeba przy tym mieć na uwadze, ażeby zbytne podwyższenie składki dla pewnej grupy adwokatów nie spowodowało skreślenia się ich z listy (...)”.

2. Udział w kosztach utrzymania NRA — 25 zł miesięcznie.

Z preliminowanej kwoty 440.000 zł adw. Żywicki wyprowadza średnie obciążenie każdego adwokata na 25 zł miesięcznie.

Trzeba tu jednak dodać, że zaangażowanie aparatu administracyjnego NRA sprawami radców prawnych jest nieduże i — można je ocenić najwyżej na 7%.

Uzasadniając powyższe, wystarczy dokładnie przejrzeć w ciągu ostatnich lat ogłaszane w „Palestrze” sprawozdania z obrad Plenum i Prezydium NRA, by przekonać się, że w praktyce NRA w swoim planie pracy i jego wykonaniu zajmuje się sprawami radców prawnych w sposób drugoplanowy.

Jeśli więc przyjmijemy ten 7% udział radców prawnych w ponoszeniu kosztów, to z wyliczeń wynikać będzie:

$$\begin{aligned} 440.000 \text{ zł} : 12 \times 7\% &\text{ — daje } 2.567 \text{ zł miesięcznie} \\ 2.567 \text{ zł} : 480 &= \mathbf{ok. 5 \text{ zł miesięcznie}} \text{ od każdego radcy.} \end{aligned}$$

3. Prenumerata „Palestry” — 15 zł miesięcznie oraz

4. Świadczenia na cele samopomocy koleżeńskiej (Fundusz Wzajemnej Pomocy) — 55 zł miesięcznie —

nie mogą być kwestionowane i są przyjęte bez zastrzeżeń.

5. Wydatki na cele kulturalno-socjalne i szkoleniowe — 16 zł miesięcznie.

* Okoliczność tę potwierdził na plenarnym posiedzeniu NRA w dniu 28.II.1970 r. wice-dziekan adw. Potrzebowski w wypowiedzi: „Radcowie prawni przechodzący na emeryturę na ogół nie korzystają z FSK, bo ich emerytury są wyższe od 2.300 zł.” („Palestra” nr 7/1970, str. 65.

Powyższe obciążenie jest wyprowadzane z preliminowanych kwot:

- 133.000 zł na cele socjalne
- 97.000 zł na cele szkoleniowe i
- 20.000 zł na „Biuletyn Informacyjny Rady”

Tylko kwota 20.000 zł na Biuletyn powinna obciążać wszystkich członków Izby w równych częściach, co **daje ok. 1,20 zł miesięcznie**. Natomiast co do pozostałych wydatków wyżej wymienionych, to można przyjąć maksymalnie udział radców prawnych tylko na 10%, albowiem:

- radcowie prawni nie korzystają — w zasadzie — z kolonii i wczasów dla siebie i rodzin, gdyż mają zapewnione te świadczenia w miejscu swojej pracy i tam, będąc członkami Związku Zawodowego i opłacając składki związkowe w wysokościach 40—50 zł miesięcznie, uzyskują skierowania na te wczasy, nie obciążając tymi świadczeniami Rady Adwokackiej,
- sprawy szkolenia prowadzone są w zasadzie przez zakład pracy we własnym zakresie; wyjątkiem były szkolenia organizowane od kilku lat przez Warszawską Radę dla radców prawnych, ale ostatnio gros kosztów pokrywana jest też przez zakłady zatrudniające radców prawnych.

Przy ustaleniu więc 10% udziału radców prawnych w tych wydatkach (133.000 zł i 97.000 zł = 230.000 zł), wychodzimy na obciążenie **ok. 4 zł miesięcznie** każdego radcy prawnego.

6. Adwokat Żywicki w dz. II i III swego artykułu, opierając się na analizie wymienionych wyżej preliminowanych wydatków Rady z tzw. drugiej grupy wydatków, tj. 2.604.000 zł, dowodzi, że udział każdego adwokata, a więc i radcy prawnego powinien wynosić 169 zł miesięcznie z tytułu wydatków wymienionych wyżej w pkt 1, 3, 4 i 5 oraz 25 zł na utrzymanie NRA, czyli razem (po zaokrągleniu) — 195 zł miesięcznie.

Dopiero w dz. IV artykułu Autor, doliczając jeszcze częściowy udział w kosztach utrzymania Warszawskiej Rady Adwokackiej, dochodzi do łącznej kwoty 200 zł miesięcznie, które uważa za najniższą składkę miesięczną od radcy prawnego naszej Izby.

Jak to podałem już na wstępie, uważam za konieczne, by adwokaci-radcowie prawni partycypowali także w wydatkach Izby, ale udział ich powinien być odpowiedni do zakresu czynności wykonywanych przez Radę w uwzględnieniu potrzeb tychże radców prawnych-członków Izby.

Określając ten udział wyżej niż w kosztach utrzymania NRA, mianowicie na 8%, i przyjmując, że będziemy partycypować we wszystkich wydatkach (z wyjątkiem wydatków na dotacje dla zespołów adwokackich — 125.000 zł i wydatków na wizytacje tych zespołów — 50.000 zł) — obciążenie nasze miesięcznie wyniosłoby **ok. 18,50 zł** wg następującego wyliczenia:

wydatki osobowe Rady	852.000 zł
„ rzeczowe Rady	412.000 zł
koszt Walnego Zebrania	20.000 zł
„ postęp. dyscyplin.	52.000 zł

1.337.000 zł

8% tej sumy podzielone przez 12 mies. — daje 8.915 zł;
8.915 zł : 480 = **18,50 zł**

Zestawiając więc wszystkie pozycje od 1—6, otrzymujemy obciążenie miesięczne rady prawnego:

1. na FSK NRA	21 zł
2. udział w kosztach utrzymania NRA	5 zł
3. za „Palestrę”	15 zł
4. na Fundusz Wzajemnej Pomocy	55 zł
5. a. Biuletyn Rady	ok. 1,20 zł
b. Wydatki szkoleniowe i socjalne	ok. 4 zł
6. częściowy udział w kosztach utrzym. Rady	18,50 zł

razem (w zaokr.) 120 zł

A więc właśnie wysokość stawki ustalonej przez naszą Radę jest właściwa. I tu przytoczę wypowiedź wicedziekana Rady adw. Potrzebowskiego na wspomnianym już plenarnym posiedzeniu NRA z 28.II.1970 r. („Palestra” nr 7/70, str. 65), gdzie stwierdził m.in., że „Rada Warszawska nie zamierza podwyższać składki od adwokatów niespolonych ponad 120 zł miesięcznie”.

Utrzymanie wysokości składki miesięcznej na dotychczasowym poziomie 120 zł wydaje się więc być jak najbardziej zasadne, bo zaspokaja ona proporcjonalny udział radców prawnych w kosztach utrzymania NRA i Rady. Jest to tym bardziej możliwe, że jak wynika z ogłoszonego w „Palestrze” (nr 6/71, str. 105) sprawozdania finansowego skarbnika NRA za rok 1970, dało się zauważyć:

- z jednej strony — zmniejszenie się liczby adwokatów w zespołach (3.714 w roku 1970 przy 3.902 w roku 1968), co jest związane z przechodzeniem starszych kolegów na emeryturę i co z kolei spowodowało podniesienie przeciętnego dochodu zespolonego adwokata w roku 1970 o 3% w stosunku do roku 1969,
- z drugiej strony — wydatkowano przeciętnie o 10% mniej dla każdej osoby z FSK (przy zachowaniu stawek wyrównania rent i emerytur) i w roku 1970 NRA rozchodziła o przeszło 390.000 zł mniej niż preliminowano (obniżka o 8%).

Nie należy się więc spodziewać zbytniego obciążenia tymi kosztami adwokatów-członków zespołów adwokackich, którzy koszty te pokrywają z kosztów administracyjnych zespołów, bo jeśli dochody ich średnio wzrastają, a wydatki NRA z FSK procentowo maleją — to i te wydatki zespolonych adwokatów ulegną obniżeniu, podczas gdy w tymże czasie radcowie prawni opłacać będą stałe składki w wysokości 120 zł miesięcznie, będąc jednocześnie w swoich zakładach pracy obowiązani do płacenia składek związkowych w wysokościach stałych 1% od uposażenia brutto, by uzyskać przez związki zawodowe te świadczenia socjalne, które adwokaci zespoleni uzyskują z Rady Adwokackiej bez dodatkowych opłat.